

TO NIE KONIEC ROSYJSKO-SAUDYJSKIEJ WOJNY NAFTOWEJ?

Porozumienie OPEC+ nie zakończyło rosyjsko-saudyjskiej wojny cenowej - uważają analitycy S&P Global Ratings.

Rijad może wkrótce powrócić do oferowania swoim klientom bardzo dużych rabatów na ropę naftową, kontynuując tym samym wypychanie z rynku rosyjskiego surowca. Warunkiem jest jednak stabilizacja cen na odpowiednio wysokim poziomie.

„Nastąpiła przerwa w wojnie” - mówi Aleksander Griaznow, dyrektor ds. ratingów korporacyjnych w S&P Global Ratings. Dodaje również, że choć dla obydwu stron konflikt jest nieopłacalny, to napięcie może wrócić, gdy notowania ropy naftowej osiągną pułap 50-55\$.

Prognozy S&P wskazują, że może do tego dojść już w przyszłym roku. W 2020 agencja przewiduje, że średnia cena Brent wyniesie ok. 30\$, zaś w okresie 2021-2022 wzrośnie do 50-55\$.

Przypomnijmy, że po tym jak Rosja i Arabia Saudyjska nie osiągnęły porozumienia ws. redukcji wydobycia, państwowa spółka Saudi Aramco, rozpoczęła sprzedaż z surowca rekordowymi rabatami. Jednocześnie Rijad zwiększył zarówno wydobycie (do 12,3 mln b/d), jak i eksport (do 10 mln b/d).